

Sygn. akt III AUa 1431/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Cyran
Sędziowie:	SSA Marek Borkiewicz SSA Marta Sawińska (spr.)
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **A. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..**

przy udziale zainteresowanej M. K.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 sierpnia 2012 r. sygn. akt VII U 236/12

o d d a l a apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 grudnia 2011 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił A. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu B. K. wobec upływu dwunastomiesięcznego terminu od daty śmierci B. K..

Decyzją z dnia 15 lutego 2012 r. ponownie odmówiono prawa do świadczenia wskazując, iż A. K. nie pozostawała na utrzymaniu syna, uchylając równocześnie poprzednią decyzję.

Od obu powołanych decyzji wnioskodawczyni odwołała się do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2012 r. zmieniono decyzję z dnia 15 lutego 2012 r. i przyznano odwołującej prawo do renty rodzinnej po zmarłym B. K. od dnia 1 listopada 2011 r. (punkt 1.), umarzając postępowanie w przedmiocie odwołania od decyzji z dnia 27 grudnia 2011 r. (punkt 2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia leżą następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. K. ur. (...) jest od 31 sierpnia 1996 r. uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu W. K.. Była matką B. K..

Aktem notarialnym z dnia 25 maja 1979 r. małżonkowie A. i W. K. zawarli z M. i B. K. umowę darowizny nieruchomości położonej w M. o pow. 0,7117 ha w zamian za prawo dożywocia. Na tej działce B. i M. K. pobudowali dom i mieszkali wspólnie z teściami prowadząc od śmierci W. k. wspólne gospodarstwo domowe z A. K. . B. K. opiekował się matką i przyczyniał do jej utrzymania – zapewniał mieszkanie, woził do lekarzy, do kościoła i na zakupy. Zaopatrywał w konieczny sprzęt medyczny i leki.

Orzeczeniem z dnia 17 grudnia 2009 r. (...) Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w P. zaliczył odwołującą do znacznego stopnia niepełnosprawności . Decyzją z 25 września 2007 r. B. K. nabył prawo do emerytury.

W dniu 22 sierpnia 2008 r. B. K. zmarł.

11 września 2008 r. M. K. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu, wnioskowane świadczenie przyznano jej decyzją z dnia 10.10.2008 r. Od dnia 25 listopada 2011 r. M. K. pobiera emeryturę.

W dniu 29 listopada 2011 r. A. K. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o rentę rodzinną po B. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał wniesione odwołanie za zasadne.

Za wiarygodne uznano zarówno dokumenty zebrane w aktach sprawy i aktach pozwanego jak i zeznania złożone przez M. K. oceniając je jako spójne i logiczne.

Sąd Okręgowy przywołał brzmienie art.65 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz.1227), zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Art.67 ust.1 pkt 4 cytowanej ustawy wskazuje z kolei, że do renty rodzinnej uprawnieni są rodzice.

W myśl art. 71 rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1)ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do ich utrzymania;
- 2)spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

I tak – wskazywał dalej sąd – warunkiem określonym do uzyskania renty rodzinnej przez rodziców zmarłego jest odpowiednie spełnienie przesłanek wskazanych w art.70 ust.1 i 2 ustawy emerytalnej, warunkiem niedookreślonym jest wymóg przyczyniania się ubezpieczonego bezpośrednio przed śmiercią do utrzymania rodzica.

W rozpoznawanej sprawie zdaniem sądu I instancji bezsporne jest , iż A. K. spełnia powołane warunki.

Z ustalonego stanu faktycznego – jak akcentował sąd – wynika, iż odwołująca wraz z mężem w 1979 r. zawarła z M. i B. K. umowę darowizny nieruchomości w zamian za prawo dożywocia. Na działce tej syn odwołującej postawił dom i zabrał matkę do siebie. Fakt, iż nastąpiło to w wykonaniu umowy dożywocia nie umniejsza znaczenia tego, że syn odwołującej w ten sposób przyczyniał się do jej utrzymania. A. K. do chwili śmierci B. K. mieszła wraz z nim i jego żoną prowadząc wspólne gospodarstwo domowe a syn w znaczący sposób przyczyniał się do jej utrzymania (zapewniał mieszkanie, woził do lekarzy, na zakupy, zaopatrywał w leki i sprzęt medyczny). Fakt, iż odwołująca uprawniona była do renty rodzinnej po mężu nie stoi na przeszkodzie by po śmierci syna ubiegała się o świadczenie rentowe po nim

jako świadczenie korzystniejsze. Co więcej – także okoliczność, iż dotychczas świadczenie rentowe pobierane było przez żonę zmarłego nie stoi na przeszkodzie do wnioskowania świadczenia przez odwołującą.

Wobec powyższego sąd dokonał zmiany zaskarżonej decyzji w oparciu o brzmienie art.477¹⁴§2 k.p.c., umarzając postępowanie w myśl art.355 k.p.c.

Apelację od powołanego orzeczenia w zakresie punktu 1. wywiódł pozwany organ rentowy domagając się zmiany orzeczenia i oddalenia odwołania.

Zarzuty apelacji objęły naruszenie prawa materialnego to jest art.67 ust.1 pkt 4 i art.71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz naruszenie art.233 k.p.c.

W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia apelujący przywoływał, że A. K. posiadała samodzielne źródło dochodów (rentę rodzinną po mężu) i była w stanie samodzielnie się utrzymać. Umowa dożywocia przesądzała o obowiązku zapewnienia odwołującej zamieszkania. Z postępowania sądowego nie wynikał też rozmiar pomocy syna na rzecz matki i jej częstotliwość. Nie dokonano celowego zdaniem apelującego przesłuchania odwołującej przed sądem.

A. K. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd II instancji wskazuje, że w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, co czyni zbędnym ich ponowne w tym miejscu szczególne przywoływanie.

Prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy materialno prawne podstawy roszczenia rentowego odwołującej.

Zgodnie z treścią art.65 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz.1227) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Art.67 ust.1 pkt 4 cytowanej ustawy przesądza, że do renty rodzinnej uprawnieni są rodzice. W myśl art. 71 ci ostatni mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1)ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania;
- 2)spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

Nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia przez sąd orzekający wskazanych norm prawa materialnego .

Postępowanie dowodowe wykazało, że B. K. przyczynił się przed śmiercią do utrzymania matki. Słusznie naprowadza sąd, że nie ma tu znaczenia iż było to powiązane bezpośrednio z zawartą umową dożywocia. Przyczynianie się do utrzymania jest bowiem stanem faktycznym, nie zaś prawnym .

Bezzasadny jest zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego dotyczący pominięcia wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze strony samej wnioskodawczyni. Z pisma informacyjnego M. K. z dnia 8 listopada 2012 r. wynika, że stan zdrowia i podeszły wiek A. K. uniemożliwiają przeprowadzenie tego dowodu, o jego niecelowości przesądza też powoływany w piśmie stan zdrowia psychicznego wnioskodawczyni.

Za wystarczające słusznie uznał sąd I instancji dowody z dokumentów oraz zeznań M. K.. Wskazać należy stanowczo, że w trakcie postępowania dowodowego pozwany wykazał całkowitą bierność, w żaden sposób nie podważając wiarygodności przeprowadzonych dowodów.

Nie doszło w żadnym razie do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów określonej art.233 par.1 k.p.c. jak naprowadza apelujący. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności – por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5–6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267).

Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

W nauce głoszona jest teza, zgodnie z którą zasada swobodnej oceny dowodów, jako antyteza dowolności, odnosi się do wszystkich środków dowodowych, co jednak nie oznacza, że nie ma różnicy w podejściu do poszczególnych ich rodzajów. W każdym razie brak jest podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek formalnej hierarchii środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy.

W rozpoznawanej sprawie sąd dokonał prawidłowego zakreślenia ram postępowania dowodowego oraz oceny następnie przeprowadzonych dowodów.

Wbrew tezie apelującego z akt rentowych wynika wysokość świadczenia rentowego A. K., zasady doświadczenia życiowego wskazują, że mając na uwadze wiek i stan zdrowia wykazany dokumentacją medyczną (w tym orzeczeniem o niepełnosprawności) nie jest możliwe samodzielne utrzymanie się z tego świadczenia. O przyczynianiu się syna do utrzymania wnioskodawczyni świadczyły niezakwestionowane zeznania M. K., a także pomocniczo treść wniosku o świadczenie oraz odwołania w całości zbieżne z powołanymi zeznaniami.

Mając na uwadze całość zaprezentowanej wyżej argumentacji orzeczono o oddaleniu apelacji pozwanego organu rentowego zgodnie z brzmieniem art.385 k.p.c.

SSA Marta Sawińska SSA Ewa Cyran SSA Marek Borkiewicz